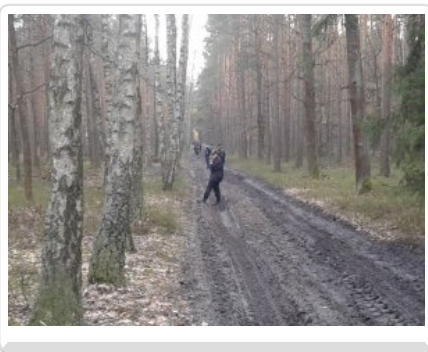


ŁUKÓW: SZCZĘŚLIWY FINAŁ POSZUKIWAŃ

Data publikacji 03.02.2018

Policjanci, strażacy oraz mieszkańcy gminy Krzywda poszukiwali zaginionej 34-latki. Gdy w czwartkowy wieczór kobieta nie wróciła do domu, zaniepokojeni jej dłuższą nieobecnością najbliżsi powiadomili służby ratunkowe. Po kilkunastu godzinach zmęczona i zmarznięta kobieta została odnaleziona kilka kilometrów od mieszkania. Jej życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



W czwartek wieczorem dyżurny łukowskiej komendy Policji został powiadomiony o zaginięciu 34-latki. Z przekazanej informacji wynikało, że kobieta wyszła z domu i mimo upływu kilku godzin nie powróciła do mieszkania. Zaniepokojeni jej nieobecnością najbliżsi początkowo sami sprawdzali miejsca w których mogła przebywać kobieta. Po sprawdzeniu najbliższych miejsc, o zaginięciu kobiety powiadomiono służby ratunkowe. Do działań przystąpili policjanci z Łukowa, Adamowa i Stoczka Łukowskiego Funkcjonariusze szukali kobiety przez całą noc i kontynuowali swe działania od piątkowego poranka. Do poszukiwań włączyli się też strażacy oraz mieszkańcy gminy Krzywda. Wszyscy sprawdzali teren pól uprawnych i pobliskich lasów.

Tuż przed godziną 15:00 zmęczona i zmarznięta kobieta została odnaleziona w miejscowości oddalonej o ponad 10 km od jej domu. Odnalezioną kobietą zaopiekowali się policjanci, a następnie personel karetki pogotowia. Życiu i zdrowiu odnalezionej 34-latki nie zagraża już niebezpieczeństwo.

M.J.